

2 listopada 2011



Chętnie braliśmy udział w kwestach

Jak co roku w dniu Wszystkich Świętych, na nekropoliach w naszym regionie setki wolontariuszy zbierało datki na rzecz odnowy zabytkowych nagrobków. Na cmentarzach w Kielcach i Sandomierzu kwesta zakończy się dopiero dzisiaj, ale już wiadomo, że kwoty pozyskane podczas tegorocznych akcji będą wyższe od tych zbieranych w latach ubiegłych.

W Kielcach zbiórka pieniędzy odbywa się na Cmentarzu Starym i Prawosławnym oraz na Piaskach, Białogonie i w Cedzynie. Jak informuje Stanisław Szrek, prezes Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego, kielczanie chętnie wzięli udział w tegorocznej zbiórce. – W tym roku na pięciodniową kwestę przygotowano 20 tysięcy naklejek, które ośmiuset wolontariuszy rozdaje w zamian za datek rzucony do puszek, a już wczoraj ich zabrakło. Dla porównania w zeszłym roku, w ciągu trzech dni kwesty rozdano 10 tysięcy naklejek – mówi **Stanisław Szrek**. – Za zebrane pieniądze kontynuowane będą między innymi prace nad renowacją nagrobków żeliwnych na Cmentarzu Starym, Prawosławnym oraz na Białogonie – wyjaśnia.

Kwesta na odnowę zabytkowych nagrobków trwa jeszcze dzisiaj w Sandomierzu. – Już wiemy, że w tym roku kwota będzie dużo większa niż w ubiegłym, kiedy zebraliśmy ponad 14 tysięcy złotych. Wyjątkowo dopisali kwestujący, zgłosiło się ich ponad dwustu pięćdziesięciu. Po dokładnym podliczeniu pieniędzy zdecydujemy, które z wyznaczonych do renowacji nagrobków i pomników będzie można odnowić – mówi **Janusz Sobolewski**, przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Cmentarza Katedralnego, który zorganizował kwestę. Jak wyjaśniał przed rozpoczęciem zbiórki, najpilniejszych prac restauratorskich wymaga figura papieża Aleksandra na Placu św. Wojciecha, zabytkowy nagrobek na cmentarzu św. Pawła oraz cztery pomniki na Cmentarzu Katedralnym.

Zadowolony z wyniku tegorocznej kwesty jest także Jerzy Puk, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ponidzia, które zorganizowało ją na pińczowskim cmentarzu wspólnie z Muzeum Regionalnym. – Chociaż w tym roku kwestowaliśmy krócej, wolontariusze zebrali prawie 4 tysiące złotych, podczas gdy w ubiegłym roku była to kwota 3,5 tysiąca. Świadczy to o tym, że ludzie akceptują to co robimy – mówi **Jerzy Puk**. – Na wiosnę sprawdzimy, które zabytki potrzebują najpilniejszych prac renowacyjnych, na pewno będzie to pomnik katyński –

zapewnia.

Na rzecz odnowy zabytkowych nagrobków kwestowali też członkowie i sympatycy Towarzystwa Przyjaciół Bielin. Jak poinformował jego prezes Andrzej Drogosz, na cmentarzu parafialnym w Bielinach zebrano prawie 5 tysięcy 700 złotych. Natomiast na cmentarzu w Solcu Zdroju, gdzie kwestę prowadziło Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Solec Zdrój, zebrano ponad 3 tysiące złotych. Informację taką przekazała prezes stowarzyszenia Małgorzata Helis.